

Protokół Nr XVII/2012
z obrad XVII sesji Rady Powiatu w Radziejowie
w dniu 9 lutego 2012 r.

XVII sesję Rady Powiatu w Radziejowie IV kadencji otworzył p. Wiesław Bogdański Przewodniczący Rady Powiatu (o godz. 10⁰⁵), witając radnych, zaproszonych gości oraz wszystkich przybyłych na sesję.

W sesji udział bierze 17 radnych, co daje podstawę do prawomocności obrad. Lista obecności stanowi załącznik nr 2 do niniejszego protokołu.

P. Przewodniczący przystąpił do przyjęcia porządku obrad. Zapytał, czy w tej sprawie ktoś chce zabrać głos.

Głos zabrał radny Zmierczak. Przekazał, że ma pytanie dotyczące pkt 9 lit. b – podjęcie uchwały w sprawie upoważnienia Zarządu Powiatu do podpisania weksla in blanco wraz z deklaracją wekslową. Na komisji były pewne zastrzeżenia, co do weksla, radni chcieli się zapoznać z umową, która upoważniała do podpisania pierwszego weksla, który teraz jest aneksowany, nie wiadomo co było w umowie zasadniczej, czy jest w niej mowa o dodatkowym wekslu. Czy jest to dodatkowy weksel, do tych pozostałych. Zaproponował, żeby rozpatrzyć to na następnej sesji.

P. Przewodniczący przekazał, że uzyskał wiadomość, że chodzi tutaj o wynagrodzenia dla pracowników. Zaproponował, że jak obrady będą w tym punkcie to wtedy zostanie podjęta ostateczna decyzja.

Głos zabrał radny Gorzycki. „Panie Przewodniczący, ja w kwestii formalnej, jeżeli był wniosek i jeżeli Rada zdecyduje, że punkt spada, to nie będziemy dyskutować, będziemy dyskutować na następnej sesji. Bo jak przyjmimy nie poprawiony porządek obrad, to znaczy, że w punkcie 9 będziemy o tym mówić.”

P. Przewodniczący zapytał p. Zmierczaka czy zdjąć ten punkt z porządku obrad.

Wicestarosta przekazał, że nie można tego punktu zdjąć, ponieważ nieudostępnienie weksla in blanco spowoduje wstrzymanie, zresztą są wstrzymane środki na funkcjonowanie Zaz-u, jest to zabezpieczenie tych środków, które przez Urząd Marszałkowski otrzymujemy z PFRON-u, to Urząd Marszałkowski w ten sposób zabezpiecza się względem nas, żeby te środki wydatkowane były zgodnie z przeznaczeniem. Rozmawiał dziś z panią pełnomocnik i ten weksel zostanie zwrócony po rozliczeniu tej dotacji w marcu, w przyszłym roku. Będzie zwrócony do powiatu. Jest to zabezpieczenie na rok.

P. Skarbnik przekazała, że są to środki na wynagrodzenia i na utrzymanie Zaz-u na rok 2012. Każdego roku będzie podpisywany weksel na utrzymanie Zaz-u i na wynagrodzenia, tamten weksel dotyczył tylko utworzenia Zaz-u, natomiast to są dotacje z PFRON-u na utrzymanie, wynagrodzenia, koszty utrzymania zakładu. W tej chwili musiała już pożyczyć na wynagrodzenia za styczeń, ponieważ nie jest podpisany weksel i nie otrzymamy dotacji.

Głos zabrał radny Gorzycki. „Panie Przewodniczący, ja myślę, że chyba trzeba mówić tutaj prawdę, bo myślę, że ani Zarząd, ani p. Skarbnik, bo to jest sytuacja tego rodzaju. Jak się spojrzy na tą uchwałę, może niepotrzebnie o niej dyskutowamy, ale jak się spojrzy na tą uchwałę to ewidentnie ta uchwała dotyczy roku 2011, bo jest taki wzór, są dwa załączniki podpisane 1 i 2. Załącznik 2 widziałem sam osobiście, nie wiem co za problem był go odkserować i dać radnym czy Komisji Budżetowej przez trzy dni, no nie wiem może ksero słabo działa, albo się żartuje, ale tej umowy nie mamy dzisiaj, i słuchajcie, a wiem, bo widziałem na własne oczy, widział p. Zmierczak, p. Gapiński, widział p. Jarek Kołtuniak, ten załącznik nr 2 był podpisany z datą 5 stycznia, to słuchajcie dzisiaj jak wywołujemy 9 stycznia upoważnienie Zarządu, to jest dyscyplina finansów, nie z racji wydatkowania, tylko z przekroczenia uprawnień. Zarząd nie miał prawa podpisać aneksu nr 2 nie mając tego weksla, poczytajcie sobie ustawę. To nie jest z racji wydatkowania środków, ale

z racji przekroczenia uprawnień, bo nie było, no po co jest ten weksel teraz potrzebny? Po to, żeby Marszałek mógł uruchomić teraz pieniądze. Ja wiem czy to się stanie dzisiaj, stało się po fakcie, bo widziałem umowa jest podpisana, załącznik nr 2 jest podpisany z 5 stycznia, to czy się stanie dzisiaj, powinniście przedstawić umowę zasadniczą, bo mnie się wydaje, że powinno wynikać z umowy zasadniczej, że będziemy każdorazowo. Jak Zarząd zabiegał o podpisanie na uruchomienie Zaz-u to mówił, że tylko podpisujemy weksel na te prace budowlane, a teraz się okazuje, dzisiaj, że będziemy każdorazowo na każdy rok podpisywać, o tym nikt nie powiedział w grudniu. Dziękuję.”

P. Przewodniczący przekazał, żeby nie rozpatrywać sprawy weksla przy przyjęciu porządku obrad. Jego zdanie jest takie, że jak punkt zostanie zdjęty z porządku obrad to nie będzie szansy na przedyskutowanie i wyjaśnienie uwag. Jeżeli się okaże, że będzie wola Rady, żeby tą sprawę odłożyć to Rada to podejmie. Jeżeli wniosek formalny jest i radny podtrzymuje go, to należy go poddać pod głosowanie.

P. Zmierzczak przychylił się do zdania Przewodniczącego żeby sprawę weksla omówić w punkcie 9, w związku z tym wycofuje wniosek.

P. Przewodniczący zapytał czy są inne wnioski do porządku obrad.

Rada Powiatu przyjęła porządek obrad.

P. Przewodniczący przystąpił do przyjęcia protokołu z poprzedniego posiedzenia Rady.

Zapytał, czy w tej sprawie ktoś chce zabrać głos.

Nie zgłoszono uwag.

Rada Powiatu przyjęła protokół z poprzedniego posiedzenia Rady.

Porządek obrad sesji stanowi załącznik nr 1 do niniejszego protokołu.

P. Przewodniczący przystąpił do kolejnego punktu porządku obrad - sprawozdania Starosty z prac Zarządu między sesjami.

Poprosił p. Starostę o zabranie głosu.

Starosta przekazał, że:

W dniu 2 lutego:

1. Zarząd Powiatu podjął uchwałę w sprawie przyjęcia sprawozdania z wysokości średnich wynagrodzeń nauczycieli na poszczególnych stopniach awansu zawodowego w szkołach i placówkach prowadzonych przez powiat radziejowski w 2011 roku.
2. Zarząd Powiatu podjął uchwałę w sprawie zmian w budżecie powiatu na 2012 r.
3. Zarząd Powiatu wyraził zgodę na nieodpłatne przekazanie na rzecz Gminy Miasta Radziejów nieruchomości stanowiącej własność powiatu pod chodnik dla pieszych.
4. Zarząd Powiatu przyjął informację dyrektora SP ZOZ w Radziejowie dotyczącej wydzierżawienia nieruchomości garażowej przy ul. Szpitalnej p. J. Pietrykowskiemu, na okres 3 lat.
5. Zarząd Powiatu pozytywnie rozpatrzył wniosek dyrektora Zaz-u w sprawie odroczenia terminu płatności za trwałą zarząd (do końca października 2012 r.).
6. Zarząd Powiatu zatwierdził wysokość dodatków motywacyjnych na okres od 1 stycznia 2012 r. do 31 sierpnia 2012 r. w placówkach oświatowych w wysokości:
Zespół Szkół i Placówek – 35.000,00 zł,
Zespół Szkół Mechanicznych – 32.000,00 zł,
Zespół Szkół RCKU – 23.000,00 zł,
Szkoła Muzyczna I Stopnia – 12.000,00 zł,
Poradnia Psychologiczno – Pedagogiczna – 5.700,00 zł,
w wymienionych kwotach nie są wliczone dodatki dla dyrektorów.
7. Zarząd Powiatu wyraził pozytywną opinię w sprawie powołania p. Darii Kurzawy na stanowisko kierownika SOSW.

8. Zarząd Powiatu podjął uchwałę w sprawie ustalenia rozszerzeń oraz zawodów w szkołach ponadgimnazjalnych prowadzonych przez powiat radziejowski w roku szkolnym 2012/2013.
9. Zarząd Powiatu zatwierdził przedstawione przez dyrektora Zaz-u propozycje kalkulacji usług hotelowych.
10. Zarząd Powiatu zapoznał się z pismem Wojewody Kujawsko – Pomorskiego dotyczącym uwag Ministra Administracji i Cyfryzacji w związku z utworzeniem Związku Powiatów Województwa Kujawsko – Pomorskiego.

W dniu 6 lutego:

11. Zarząd przyjął porządek i materiały na sesję.
12. Zarząd przyjął informację nt. zatrzymania Starosty przez służby CBS w związku z sytuacją w PUP w Radziejowie.

Starosta poinformował, że przed tygodniem został zatrzymany do dyspozycji Prokuratora Okręgowego przez funkcjonariuszy Centralnego Biura Śledczego, złożył zeznania, usłyszał zarzut współudziału w grupie przestępczej, któremu bezwzględnie zaprzeczył. Złożył obszernie wyjaśnienie w tej sprawie i na stosownych warunkach został zwolniony do domu.

W dniu dzisiejszym Zarząd krótko obradował, podjęto decyzję w sprawie naboru do klas 1 w ZS RCKU w Przemystce na rok szkolny 2012/2013. Zarząd przychylił się do wniosku Rady Pedagogicznej i Rady Rodziców. Chodzi o klasy łączone. Jeśli chodzi o szczegóły wyjaśni je Wicestarosta.

Nie zgłoszono pytań i uwag.

Rada Powiatu przyjęła sprawozdanie Starosty z prac Zarządu między sesjami.

P. Przewodniczący przystąpił do kolejnego punktu porządku obrad – przyjęcia informacji Prokuratury Rejonowej w Radziejowie nt. zagrożenia przestępczością i jej zwalczania w 2011 r.

P. Przewodniczący przekazał, że radni otrzymali informację, która jest informacją spóźnioną, już po obradach rady, na których były informacje nt. bezpieczeństwa. W przyszłym roku należy skoordynować terminy, lub przesunąć sesję na miesiąc luty.

P. Świątkowski Przewodniczący Komisji Infrastruktury Technicznej i Bezpieczeństwa Publicznego przekazał, że komisja w dniu 7 lutego b.r. zapoznała się z przedstawioną informacją i wnioskuje do Rady o jej przyjęcie.

Nie zgłoszono pytań i uwag.

Rada Powiatu przyjęła informację Prokuratury Rejonowej w Radziejowie nt. zagrożenia przestępczością i jej zwalczania w 2011 r.

P. Przewodniczący przystąpił do kolejnego punktu porządku obrad - informacji Zarządu Powiatu o sytuacji w Powiatowym Urzędzie Pracy.

Starosta poinformował, że poprosił p. Dąbrowskiego, żeby w szczegółach przedstawił sytuację w Powiatowym Urzędzie Pracy. Sam może powiedzieć, że kilkanaście dni temu podjął decyzję, po konsultacjach z Zarządem, że pełnienie obowiązków dyrektora Powiatowego Urzędu Pracy powierzy Panu Pawłowi Dąbrowskiemu. Wg stanu jego wiedzy sytuacja stabilizuje się. Poprosił o szczegółowe informacje p. Dąbrowskiego.

P. Dąbrowski przekazał, że od dnia 27 stycznia b.r., kiedy został powołany na funkcje pełniące obowiązki dyrektora PUP w Radziejowie podjął działania dotyczące zapewnienia bezpieczeństwa i sprawnego funkcjonowania urzędu. Przeprowadzono między innymi: zmianę kodów alarmowych, zmianę haseł i loginów w programach. Wprowadzono szczegółową ewidencję zakupów i zużycia materiałów eksploatacyjnych. Uregulowano sprawy bankowe, wzory podpisów, zostały wyznaczone nowe osoby, które są odpowiedzialne za wypłatę świadczeń. Zostanie zakupiony nowy program do ewidencji środków trwałych i wyposażenia, dzięki temu programowi zostanie przeprowadzona inwentaryzacja sprzętu, który znajduje się w urzędzie. Na dzień dzisiejszy urząd funkcjonuje sprawnie, nie ma żadnych

przeszkód w wypłacie świadczeń bądź obsłudze bezrobotnych czy pracodawców. Sytuacja się znormalizowała. Jeżeli są jakieś pytania to odpowie.

P. Przewodniczący zapytał czy ktoś chce w tej sprawie zabrać głos.

Głos zabrał radny Gorzycki. „Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo, ja mam takie pytanie do Zarządu, do Pana Starosty. Dziwi mnie trochę determinacja, bo tak to trzeba określić, Starosta i Zarząd ogłaszając konkurs na dyrektora urzędu pracy. Rozumiem sytuację taką, że Zarząd wyznaczył człowieka, który pełni obowiązki, jest to pracownik tamtejszego urzędu, z doświadczeniem, który pełni funkcje kierownicze, myślę, że co do kierownika nie ma żadnych zastrzeżeń, co do przemodelowania, czy naprawienia błędnych ogniw czy sytuacji, żeby zlikwidować zagrożenie. Dlatego mówię o determinacji, bo konkurs został ogłoszony w tym tygodniu, a z mojej informacji, jaką przekazałem Panu Przewodniczącemu w piątek, złożyłem osobiście w imieniu grupy radnych wnioski o zwołanie dzisiejszej sesji i w porządku obrad wyraźnie był wstawiony wniosek o odwołanie Starosty Radziejowskiego. Zdziwienie moje jest takie, że Zarząd nie czekał chociaż 30 dni, bo za 30 dni się wyjaśni czy Starosta i Zarząd będzie dalej sprawował funkcje czy nie, a tu szczerze mówiąc o tym, że został ogłoszony 6 czy 5 konkurs to można powiedzieć jedno zdanie „będzie wszystko pozamiatane”, bo znów może zostanie bliski bądź zaufany pracownik czy osoba Pana Starosty na stanowisku dyrektora. No i dlatego moje pytanie jest takie co spowodowało, żeby tak szybko ogłaszać konkurs na dyrektora Powiatowego Urzędu Pracy w Radziejowie. Dziękuję.”

Starosta poinformował, że ta decyzja została podjęta wspólnie z Zarządem. Decyzja ta nie miała żadnego związku, ponieważ nie miał żadnej wiedzy o tym, że Pan Gorzycki, czy któryś radny będzie składał wniosek o odwołanie Starosty Radziejowskiego. Nie było żadnej wiedzy, i na pewno to nie ma żadnego związku. Podkreślił, że decyzja została podjęta w sposób prawidłowy, Zarząd ma prawo ogłosić konkurs. Pełnienie obowiązków można powierzyć zgodnie z kodeksem pracy do 3 miesięcy. Powierzenie Panu Dąbrowskiemu ma swój sens i cel, żeby naprawić to było do naprawienia, natomiast przeprowadzenie konkursu i wybór dyrektora spowoduje dalsze ustabilizowanie sytuacji w urzędzie.

Głos zabrał radny Gorzycki. „Kilka słów, żeby już nie polemizować zadam dwa pytania. Panie Przewodniczący kiedy wpłynął wniosek o zwołanie sesji i odwołanie Starosty?”

P. Przewodniczący odpowiedział, że w piątek.

Głos zabrał radny Gorzycki. „W piątek 3 lutego, kiedy był ogłoszony konkurs? Podajcie datę, no we wtorek został ogłoszony konkurs, to był 6. Dziękuję.”

Głos zabrał radny Nocoń. „A z tymi, którym są postawione zarzuty, jaka jest sytuacja, pracują te osoby?”

P. Dąbrowski odpowiedział, że część osób ma postawione zarzuty i ma zakaz kontaktów w urzędem i pracownikami urzędu, natomiast są dwie osoby, które takich sankcji nie mają, główna księgowa i zastępca, z tym, że księgowa normalnie przychodzi do pracy, zastępca przebywa na zwolnieniu lekarskim. Jeśli chodzi o panią była dyrektor i administratora sieci, te osoby mają zakaz kontaktowania się z urzędem i pracownikami.

Głos zabrał radny Piasecki. „Panie Przewodniczący, Radni, Szanowni Goście. Ja tutaj jeszcze na chwilę wrócę, bo chciałbym doprecyzować sytuację, 3 lutego było wiadomo, że wniosek o odwołanie Pana Starosty wpłynął w imieniu klubu radnych, ten konkurs został ogłoszony później - 6 lutego, a więc nie jest prawdą, że Pan Starosta takiej wiedzy nie miał. W tej drażliwej nadzwyczaj sytuacji, smaczku jeszcze dodaje fakt, że w komisji konkursowej znajduje się zarówno Pan Starosta, jak i członek Zarządu. Dziękuję.”

P. Przewodniczący zapytał czy decyzja finansowa odnośnie środków z Funduszu Pracy dotarła do urzędu i w jakim stopniu urząd przygotowany jest do podziału środków z algorytmu Ministra Pracy.

P. Dąbrowski odpowiedział, że decyzja o przyznaniu środków jeszcze nie dotarła, stanie się to w najbliższych dniach. Urząd jeśli chodzi o przygotowanie do wydatkowania tych środków, organizacyjnie jest przygotowany, co prawda niektóre osoby nie mogą pracować, niektóre nie pracują, można jednak wspierać się stażystami, nie ma niebezpieczeństwa, że racjonalne wydatkowanie tych środków jest zagrożone.

Starosta przekazał, że 25 stycznia na Zarządzie została podjęta ta decyzja, i również w tym dniu po wcześniejszym piśmie skierowanym do Przewodniczącej Powiatowej Rady Zatrudnienia z prośbą o oddelegowanie 3 członków Rady do prac w komisji konkursowej, ponieważ przepisy szczegółowe tak stanowią. W tym dniu 25 stycznia odbyło się posiedzenie Powiatowej Rady Zatrudnienia, w którym udziału nie brał. Powiatowa Rada Zatrudnienia wytypowała 3 członków niezależnie od nikogo.

Głos zabrał radny Gorzycki. „Panie Przewodniczący, zacznę od innego tematu, jak Zarząd Powiatu wywołał nieszczęśliwą uchwałę odnośnie rozszerzenia tych zawodów, tak się rozpoczęło jak to ze słynnym porozumieniem ACTA, ruszyli pedagodzy i rodzice uczniów z ZS RCKU z Przemystki, to dziś Zarząd szybko się zbiera, tuż przed sesją, sprawa nieaktualna, bo już jest zmiana, będzie szkoła zasadnicza. W tak ważnej sprawie jak odwołanie Starosty, co jest równoznaczne z odwołaniem całego Zarządu, Zarząd nie widzi tego problemu tylko idzie dalej. Dzień ogłoszenia jest to dzień uwidocznienia w Biuletynie Informacji Publicznej, to był wtorek. Druga sprawa, jak mówię, że człowiek zaufany będzie, to słuchajcie jest 3 członków Zarządu w komisji, Starosta, Wicestarosta i członek Pan Grzegorz Łojewski. Są to ludzie, którzy są członkami komisji konkursowej. Gdybyśmy chcieli super obiektywizm zachować, to wyłączamy siebie, ustalamy żeby ktoś inny, no przecież można przemodelować komisję, chodzi tu o 30 dni, może 32. Dziękuję.”

Głos zabrał radny Trawiński. „Ja mam króciutkie pytanie, mianowicie czy w ostatnich dwóch latach w urzędzie pracy był przeprowadzany audyt finansowy? Dziękuję.”

Starosta odpowiedział, że nie był. Informował już wcześniej, na poprzedniej sesji, że audyt nie był przeprowadzany, natomiast były kontrole, protokoły na wniosek radnego zostaną udostępnione, można się z nimi zapoznać.

Nie zgłoszono więcej pytań i uwag.

Rada Powiatu przyjęła informację Zarządu Powiatu o sytuacji w Powiatowym Urzędzie Pracy.

P. Przewodniczący przystąpił do kolejnego punktu porządku obrad - informacji Zarządu Powiatu o sytuacji w Starostwie Powiatowym w związku z zatrzymaniem Starosty Powiatu Radziejowskiego przez Centralne Biuro Śledcze.

P. Przewodniczący poprosił o zabranie głosu Starostę.

Starosta przekazał, że informował już o tym w sprawozdaniu, może jedynie to powtórzyć. Sytuacja w Starostwie nie zmieniła się, praca Starostwa przebiega bez żadnych zakłóceń i bez zastrzeżeń. Przed tygodniem służby Centralnego Biura Śledczego zatrzymał go do dyspozycji Prokuratora Okręgowego we Włocławku, został tam przesłuchany, usłyszał zarzuty udziału w grupie przestępczej, którym wyraźnie zaprzeczył, następnie złożył obszernie wyjaśnienia w tej sprawie, po czym prokurator na stosownych warunkach zwolnił go do domu. Zapytał czy może wykonywać swoje obowiązki następnego dnia, i usłyszał, że tak, nie ma zastrzeżeń do wykonywania obowiązków i pełnienia funkcji Starosty.

P. Przewodniczący zapytał czy ktoś chce w tej sprawie zabrać głos.

Nie zgłoszono pytań i uwag.

Rada Powiatu przyjęła informację Zarządu Powiatu o sytuacji w Starostwie Powiatowym w związku z zatrzymaniem Starosty Powiatu Radziejowskiego przez Centralne Biuro Śledcze.

P. Przewodniczący przystąpił do kolejnego punktu porządku obrad - złożenia wniosku o odwołanie Starosty Powiatu Radziejowskiego.

P. Przewodniczący zapytał czy taki wniosek zostaje złożony.

Głos zabrał radny Gorzycki. „Tak Panie Przewodniczący, taki wniosek zostanie złożony. Panie Przewodniczący pozwolę sobie odczytać ten wniosek, forma pisemna jest i uzasadnienie mamy.”

Następnie radny Gorzycki odczytał treść wniosku o odwołanie Starosty Powiatu Radziejowskiego. Wniosek stanowi załącznik nr 3 do niniejszego protokołu.

Wniosek został przekazany na ręce Przewodniczącego Rady Powiatu.

P. Przewodniczący zwrócił się do Pana Krzysztofa Famulskiego radcy prawnego o stwierdzenie czy wniosek jest zgodny z prawem.

P. Famulski po zapoznaniu się z wnioskiem przekazał, że wniosek spełnia wszystkie wymogi, jest zgodny z prawem i posiada uzasadnienie. Został opatrzony wymagana ilością podpisów.

P. Przewodniczący stwierdził, że wniosek w sprawie odwołania Starosty Powiatu Radziejowskiego został przyjęty.

P. Przewodniczący o godz. 10⁴⁴ ogłosił przerwę.

Godzina 11⁰³ – wznowiono obrady po przerwie. Quorum wynosi 17 radnych.

Głos zabrał radny Gapiński. Przekazał, że gdyby był w sytuacji klubu radnych pod przewodnictwem Pana Gorzyckiego na pewno też by taki wniosek złożył. Ta akcja, która została tutaj skierowana przeciwko Staroście na ten temat, który był ostatnio omawiany była bardzo medialna, było tak jak radny Gorzycki wymienił, jakie stacje pokazywały to wszystko, miały dużą oglądalność. Każdy mógł pomyśleć, że Starostę aresztowano, były pytania oraz zdziwienie niektórych, że wrócił do pracy. Teraz należałoby się zastanowić, czy naprawdę nie poczekać do chwili, aż sąd orzeknie winę czy nie winę. Z takiego punktu widzenia jego, jak i wielu łatwo jest kogoś pozbawić funkcji, łatwo jest komuś zniszczyć życie, natomiast gdyby się okazało, np. za pół roku, że nie był winien, że wszystko było w porządku, jak spojrzeć takiemu człowiekowi w oczy, skazując go na podstawie doniesień prasy czy telewizji. To jest jego refleksja w ty temacie, że jest trudno i niewiadomo co w tej sytuacji zrobić, żeby było dobrze. Uważa, że trzeba się jeszcze nad tym wszystkim zastanowić, usiąść po sesji i porozmawiać na te tematy. Uważa, że jeśli chodzi o pracowników urzędu pracy, niektórzy mają zakaz wykonywania pracy i kontaktowania się z pracownikami. Starosty taki zakaz nie dotyczy. Liczył na to, że jako pracodawca Przewodniczący Rady, bo reprezentuje wszystkich, jest pracodawcą w stosunku do Starosty powinien otrzymać jakieś pismo z prokuratury, jakie są stawiane zarzuty itd. Żeby radni wiedzieli. Jeżeli nic takiego nie ma, zabiera się człowieka, a potem wypuszcza to można też to było można zrobić w inny sposób, wezwać na przesłuchanie i nie byłoby takiej wielkiej nagonki. Nie dziwi się, że radni złożyli taki wniosek. Jeżeli czyta się na forach, w wiadomościach, tylko o tym się mówi. Jeżeli te osoby zawiniły to będzie pierwszy głosował za odwołaniem, ale winę trzeba udowodnić. Mówi to publicznie, że zagłosuje za odwołaniem, jeżeli wina będzie udowodniona. Jego sumienie jest takie, że krzywdy ludzkiej jest dosyć, ile było oskarżonych osób, a po latach zostało uniewinnionych, ale już nie wróci im to dobrego imienia. Dlatego prosi, żeby jeszcze skonsultować niektóre sprawy, żeby Pan Przewodniczący wystąpił do prokuratury, żeby podano jakie są zarzuty. Radni wiedzą tylko to, co przekazał Starosta, to są ogólne informacje, bo nie może też dużo mówić. Dlatego jeszcze raz prosi o rozważenie tej sprawy.

P. Przewodniczący przekazał, że może wystąpić do prokuratury, ale z jego doświadczenia wie, że prokuratura czy sąd wybiórczo traktują pracodawców w tym zakresie, tzn. z reguły nie informują. Może do prokuratora wystąpić z pismem, żeby przedstawił stan prawny tej sytuacji dotyczący pełnienia obowiązków Pana Starosty. Zapytał czy ktoś jeszcze chciałby w tej sprawie zabrać głos.

Głos zabrał radny Gorzycki. „Panie Przewodniczący, ja mówiłem zresztą do przedstawicieli mediów, że absolutnie ta grupa radnych, która podpisała ten wniosek, nie stawiamy siebie w roli sędziów, ani, że osadzamy Pana Mariana, Pana

Starostę. Zastanówcie się Państwo, gdy Przewodniczący napisze, przyśle coś tam prokurator to my wtedy, to ciało 15 czy 16 - osobowe będziemy sądzić, czy to jest taki kaliber czy trzeba odwołać Starostę czy nie trzeba. Z radia czy z telewizji zapytano mnie, że przecież Starosta dużo zrobił, i to wszystko sprzeniewierzyć, ja mówię, że zasada jest taka, że pobrudzić się jest łatwo. Ja wierzę, że Starościę będzie się trudno teraz zmyć, bo przez najbliższy czas, a jeszcze jak coś wystrzeli, jak się jeszcze pojawią panowie z napisem CBS na plechach, to cały Radziejów huczy, to są dwa największe budynki, kilka urzędów, od razu się mówi, od razu pół Radziejowa i pół powiatu na wszystkich portalach, forach się trąbi. Ale powiem tak, że Starosta i Zarząd Powiatu nie mieli takich obaw w stosunku do Pani Dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy, tylko tam determinacja, no może ciut jest wyższy kaliber, bo jest zakaz pracy, no ale jest pełniący obowiązki, ale przecież domniemanie niewinności jest w stosunku i do tej i do tej osoby, i tam nie było, tylko idziemy, robimy konkurs, nową osobę. I tam nikt nie miał złudzeń, że może Pani Dyrektor robi się krzywdę, bo powinna być osoba pełniąca, a może za pół roku. To nasze odwołanie jest też takie, że ta procedura będzie trwała, nie oszukujemy się, że jak Starościę czy komukolwiek będą udowadniali winę to każdy będzie szedł przez wszystkie szczeble, instancje, z apelacjami to jest dwa lata. To jest taka sytuacja, a co jak się po dwóch latach okaże, że może kaliber nie jest taki, że może Pan Marian się wybroni, a tylko będzie jakieś niedopełnienie, ale w przypadku Starosty i samorządowca wystarczy tylko słowo winny, że jest, nawet i odstąpienia od kary nie może pełnić funkcji bo jest taką osobą. Sytuacja jest niezręczna z tego tytułu, że niektórzy pracownicy teraz jak Pan Starosta będzie jeździł na sprawy, na przesłuchania, co będzie brał delegacje, urlopy, podejrzenia będą daleko szły. Dlatego myślę, że niestety w jakiś sposób Centralne Biuro Śledcze powiązało nazwisko Pana Starosty z osobami, które wyłudzały te pieniądze, czy potencjalnie wyłudzały i ci panowie się zjawili. To można było zrobić bardziej kulturalnie czyli wyjść, ale tu nie jest zarzut w charakterze świadka tylko podejrzanego, ja myślę, że prokuratura rozważyła, że są takie czyny, że w takich sytuacjach to trzeba tak działać, a nie inaczej, że trzeba wieźć innym samochodem, a nie Pan Starosta pojechał swoim samochodem, takie są procedury. I słuchajcie jeszcze jedna sytuacja, przykre jest dla mnie i dla wszystkich mieszkańców, bo jak ja mówiłem, może czy ja podejrzewałem Starostę, ja nie mogę powiedzieć, że podejrzewałem Starostę, bo mnie zaskoczyło, że ta sprawa tak daleko sięga, że przechodzi z jednego urzędu do drugiego, jak się mówiło o jakiś materiałach kserokopiarskich, to każdy myślał, że coś tam się namieszało, nie wiem czy to jest połączone bezpośrednio czy nie połączone z tym urzędem, czy tylko z racji, że Pan Marian pełnił taką funkcję i tam i tu, dużo nie wiemy. I ta przykreść moja jest taka, że bierzemy wczorajszą gazetę i czytamy, to wiecie co mi się nasunęło, że Pan Marian nasz Starosta mówił, że jego priorytetem jest budowa dróg, to teraz jego priorytetem jest promocja, tylko, że występuje Starosta Marian Z. i radny opozycyjny Włodzimierz Gorzycki. I naprawdę musimy, namawiam Was Państwa, ja mówiłem, że musimy się przeciwstawić temu co chce nasz rząd zrobić, że chce zlikwidować te najsłabsze powiaty, że tam gdzie wojny, że my musimy ten powiat, ten Zarząd, ten organ wykonawczy przebudować. I tak jak powiedziałem przed chwilą do mediów, nikogo nie skreślam, nie skreślam żadnego członka zarządu, ale trzeba usiąść trzeba rozmawiać i musi nastąpić, przepraszam, będziemy się starać, żeby nastąpiło nowe rozdanie. Dziękuję bardzo."

P. Przewodniczący zapytał czy ktoś chciałby jeszcze zabrać głos. Wystąpił do Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej o sporządzenie opinii do wniosku, stosowne pismo do Przewodniczącego zostanie przygotowane. Zapytał czy RIO dostarczyła już protokół, bo kontrola zakończyła się, myśli, że ten protokół dałby możliwość oceny Starostwa i urzędu pracy. Jeżeli RIO będzie z tą procedurą zwalniało to wystąpi z pismem, żeby ten protokół przed następną sesją otrzymać.

Głos zabrał radny Kubisiak. Przekazał, że obserwuje poczynania i chciałby zwrócić uwagę na jedno, co wykonuje się w Starostwie, jak tu kolega radny Gorzycki powiedział i wiele rada ta i poprzednie, czy to na odcinku dróg czy spraw socjalnych zrobiła dobrego. Nie broni Starosty, czy wniosku grupy radnych, ale odniósł się do sformułowań zawartych we wniosku. Są to sformułowania zbyt ostre, czy dobrze oceniające Starostę. Sformułowanie, że ośmiesza powiat, to ta sprawa nie dotyczy Rady, Zarządu czy powiatu tylko innych działań, może w pośredni sposób to będzie wpływało, ale nie można od razu potępiać, że to uderza w powiat. W jego odczuciu, kto na jakim stanowisku pracuje, tam zawsze jest zagrożenie jakiś uchybień, te uchybienia innym się udają, innym nie. Gdyby się uderzyć w pierś, pracując na różnych stanowiskach każdy ma jakieś zagrożenie. Nie można powiedzieć od razu, bo krzywdę wyrządzić łatwo, ale naprawić ją trudno, jeśli Starosta zostanie uniewinniony. Informacje w mediach przekazały, że zarzuca się 330 tys. zł nadużyć, a ludzie odczytują to w różny sposób, np. że Starosta złożył poręczenie na 330 tys. zł. Jeżeli jest wina to trzeba ją potępić, ale nie można podchodzić do tego zbyt emocjonalnie.

Głos zabrał radny Gorzycki. „Ja tylko chciałem powiedzieć tak koledze, że my piszemy „...niezależnie od rozstrzygnięć organu wymiaru sprawiedliwości Pan Marian Zieliński utracił honorową i moralną...”. Słuchajcie, ja mówiłem do mediów osoba, która pełni funkcję Starosty, jak my jesteśmy samorządowcami, ale jakby zapytał pierwszego lepszego Radziejowiaka czy mieszkańca powiatu jaki jest najwyższy urząd w powiecie, to wszyscy powiedzą, że Starosta, chociaż jest to nieprawda, bo wójt, burmistrz, starosta to jest równa sytuacja, bo nie ma bezpośredniej podległości. I nie może być taka osoba, na której jest cień podejrzenia. Jak Pan mówi, że nie ośmiesza, to może mam wyciągnąć pendriva i obejrzeć zbliżenia, oglądał Pan jak to wyglądało? Moja córka z Poznania dzwoni, mówi „tata co się u was dzieje?”, bo tam dotarły wiadomości. To nie jest już problem kujawsko – pomorskiego, to jest taka funkcja, i wszyscy wiedzą, że Starosta otrzymuje tak duże wynagrodzenie, że nawet może i z racji tego, a jak po dwóch latach będzie winny, co Pan chce tu rozstrzygać to powiat zapłaci 300 tys. to słusznie zapłaci czy nie, bo tyle będzie wynosiło wynagrodzenie. Ja nie mówię, żeby tego człowieka w jakiś sposób kazać, ale uważam, że tak jak mu się należało moralne prawo, żeby zostać szefem tego powiatu, bo otrzymał największą ilość głosów, tak dziś się spaprał i powiedziałem do mediów taką sytuację, a może jakby Zarząd się podał do dymisji, to pani redaktor do mnie mówi „czy to by było przyznanie się do winy?”, nie wiem czy byłoby się przyznaniem do winy, ale wtedy może wtedy by się mówiło, że Marian Zieliński to pobudował basen, czy zrobił to, a jak będzie się upierał, czy radni będą się upierać, to wiecie, to widać, że w pewnych kręgach rady jest determinacja, to jest teraz wniosek, będzie za 6 miesięcy wniosek, a może coś jeszcze się pojawi. To jest taka sytuacja, trzeba to zrobić tak, żeby przebudować ten organ wykonawczy i spróbować pracować dla rozwoju tego powiatu, bo pod takim kierownictwem i pod takim zarządem to mnie się wydaje, że tu się dobroci nie robi. Dziękuję.”

Głos zabrał radny Piasecki. „Jakby kontynuując ten wątek, pod Pana radnego Kubisiaka, dziwię się, że samorządowiec z tak dużym doświadczeniem samorządowym rozdziela mieszkańców powiatu od urzędników powiatowych, od rady, od stanowiska Pana Starosty. Nie możemy zapominać, że te mandaty, które sprawujemy jako radni, dlatego, że to ludzie nas wybrali, i tych rzeczy nie można rozdzielać. Zarząd nie jest jakimś tworem samym w sobie, tak samo urząd starosty. Trzeba pamiętać o zaufaniu społecznym, które w ewidentny sposób zostało nadwerężone, i nie da się tych spraw rozdzielić, zarzutów postawionych najważniejszemu urzędnikowi w powiecie z tymi wszystkimi echami, które wśród społeczeństwa się rozchodzą. Oczywiście nasz klub radnych plus kolega Roman Grzegorzewski, który też ten wniosek podpisał, nie wydajemy żadnych sądów, my

wiemy, że Boże młyny wolno miały, młyny sprawiedliwości również wolno i nie będzie zdrowa taka sytuacja, kiedy ciągle ten cień nad organem takim jakim jest Zarząd zarzutów będzie się unosił. Jest to okazja, jak kolega Gorzycki powiedział do zmiany tej sytuacji, do poprawy, ponieważ nawet jeżeli nie ma tego wyroku, bo nie ma - z czym nie polemizuję, jest coś takiego jak utrata moralnego prawa do sprawowania tej funkcji czy też odpowiedzialność polityczna. Dziękuję."

Nie zgłoszono więcej uwag.

P. Przewodniczący przystąpił do kolejnego punktu porządku obrad – podjęcia uchwały w sprawie przyjęcia statutu Związku Powiatów Województwa Kujawsko-Pomorskiego.

Poprosił o zabranie głosu Wicestarostę.

Wicestarosta przekazał, że o tej sprawie była już mowa 29 września ubiegłego roku, kiedy przyjmowano statut związku. Wtedy też było powiedziane, że powiaty, które chcą uczestniczyć w związku powiatów muszą przyjąć tożsamy statut, a jego każda zmiana będzie powodowała konieczność przyjęcia go po raz kolejny przez poszczególne rady powiatów. Zmiany w statucie są wytłuszczone grubym drukiem. Głównie dotyczą tego, że powiat aleksandrowski, nie będzie na razie uczestniczył w sprawach związanych ze związkiem powiatów, również dokonywanie zmian w statucie, może być dokonywane przez zgromadzenie, przy czym wyłączony jest paragraf 39, przynależność jest odpłatna, na każdego mieszkańca będzie płacona składka nie przekraczająca 10 groszy, jest to kwota ok. 4300 zł w skali roku. Jest to związek zakładany wyłącznie dla prac związanych z pracami geodezyjnymi, tak jak w paragrafie 7 te 4 punkty są wyodrębnione. Wnosi o przyjęcie statutu w tej wersji, ponieważ musi być przyjęty przez wszystkie rady powiatów, żeby można było zarejestrować to stowarzyszenie.

P. Przewodniczący zapytał czy ktoś chce w tej sprawie zabrać głos. Przekazał, że wszystkie komisje zajmowały się tą sprawą, jednak najbardziej dotyczy Komisji Infrastruktury.

P. Świątkowski Przewodniczący Komisji Infrastruktury Technicznej i Bezpieczeństwa Publicznego przekazał, że komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Nie zgłoszono pytań i uwag.

P. Przewodniczący odczytał treść uchwały, poddając ją pod głosowanie.

W drodze głosowania jawnego, jednogłośnie (17 głosami za) Rada Powiatu podjęła uchwałę w sprawie przyjęcia statutu Związku Powiatów Województwa Kujawsko-Pomorskiego.

P. Przewodniczący przystąpił do kolejnego punktu porządku obrad – podjęcia uchwały w sprawie upoważnienia Zarządu Powiatu do podpisania weksla in blanco wraz z deklaracją wekslową.

P. Przewodniczący poprosił o zabranie głosu Wicestarostę.

Wicestarosta przekazał, że sprawa była omawiana na komisjach. W dniu 28 września ubiegłego roku została podpisana umowa między Zarządem Województwa Kujawsko – Pomorskiego, a Zarządem Powiatu Radziejowskiego na dofinansowanie uruchomienia i dofinansowanie dalszej działalności Zakładu Aktywności Zawodowej w Radziejowie. Do tej umowy zostały sporządzone dwa aneksy, przy czym pierwszy aneks dotyczył zwiększenia liczby osób, które będzie można zatrudnić, natomiast drugi aneks dotyczył szczegółowych wysokości środków jakie były przydzielone w związku z realizacją tej umowy. Rzeczywiście w paragrafie 6 w ustępie 1 mówi się, że ta kwota, która jest przeznaczona na uruchomienie czyli na adaptacje musi być zabezpieczona czekiem in blanco, również te środki, które będą co roku spływały dla powiatu w związku z działalnością, też zarząd wymaga formy zabezpieczenia w formie weksla in blanco. Z uchwały budżetowej wynika, że Zarząd Powiatu ma prawo zaciągania różnych zobowiązań do kwoty 1,5 mln zł, więc nie jest do końca prawdą, że Zarząd złamał prawo, które nałożyła na niego

uchwała budżetowa. Na komisjach były prowadzone rozmowy z radnymi, rzeczywiście dlaczego te kwoty nie pojawiły się w głównej uchwale budżetowej razem z innymi kwotami, zarząd województwa dopiero tym aneksem nr 2 przydzielił te kwoty, można by było je wyliczyć, ponieważ w aneksie nr 1 było zwiększenie liczby uczestników, ale nie było podpisanego aneksu nr 2, zgodnie z procedurą zarząd województwa zanim uruchomi pierwszą transzę wymaga zabezpieczenia w postaci weksla in blanco. Wystąpiono o przyjęcie tej uchwały, żeby nie blokować tej kwoty 1,5 mln, na które Zarząd może zaciągać krótkoterminowe zobowiązania, żeby można je było realizować w trudnej przejściowej sytuacji. Pierwsza część środków została wypłacona z środków własnych, dalej nie można obciążać powiatu, żeby kwota ok. 650 tys. zł została przekazana po przekazaniu weksla.

Głos zabrał radny Gorzycki. „Panie Przewodniczący mam pytanie do radnych wszystkich, kto z panów wiedział, że jest taki warunek: „warunkiem przekazania środków finansowych w kolejnych latach obowiązywania umowy jest coroczne przekazanie pierwszej transzy dofinansowania w postaci weksla in blanco opatrzonego klauzulą bez protestu”, kto z nas wiedział, że przez 10 lat będziemy na milion robić takie weksle? Wiedział ktoś? Cisza. Dziękuję bardzo.”

Wicestarosta dodał, że weksel po rozliczeniu zostanie zwrócony. Jest to zabezpieczenie zarządu i nie skutkuje, jeśli chodzi o funkcjonowanie powiatu i to zabezpieczenie będzie realizowane jeżeli powiat jako organizator nie wywiąże się z prac związanych z funkcjonowaniem Zaz-u, jeżeli środki będą źle wydatkowane.

Głos zabrał radny Gorzycki. „Panie Przewodniczący to nie jest tak, że my będziemy te pieniądze płacić, broń Panie Boże że będziemy je płacić. Ale jak leży na 3 mln z kawałkiem sam weksel in blanco, który był na organizację, jest 10 lat ważny, i w myśl nowej interpretacji, jeżeli chodzi o ustawę o finansach publicznych i Ministra Rostowskiego co jest, co trzeba umieszczać w WPF, to co roku jest to zobowiązanie, które będzie wynosić, czyli jak mamy 3 mln z kawałkiem wpisane, to corocznie w WPF Skarbnik musi zabezpieczać 1 mln zł. De facto mamy 3 mln zł już na podstawie tego paragrafu, awansem przez 10 lat musimy zwiększać o te 1,1 mln, jeżeli będzie to 60 miejsc. Sytuacja jest taka, że to poręczenie wzrasta o 1 mln przez 10 lat. Tu bym polemizował, czy Zarząd może zaciągać zobowiązania, bo ten aneks nr 1 był podpisany 14 grudnia i 14 grudnia było wiadomo, że tych etatów będzie 60, jak Wicestarosta wyliczył, że to będzie 1,1 mln. Wiadomość była wcześniejsza, myślę, że i radnych zaskoczyło to, że jeszcze chcą weksel. Tak mi się wydaje, że to była taka kolej. Dzisiaj to stoimy tak blisko ściany, że nie wiem czy jesteśmy w stanie coś zrobić.”

P. Przewodniczący przekazał, że nauczka jest, ale Urząd Marszałkowski robi takie dziwne podejścia. Umawia się na inwestycje, przyjmuje wniosek, daje promesę na realizację wniosku, wniosek zaczyna funkcjonować, a potem po czasie dostarcza umowę, i tutaj 50 % leży po stronie Urzędu Marszałkowskiego, a 50 % po naszej stronie, i jest nauka dla osób, które się tym zajmują, że te umowy trzeba po prostu dokładnie studiować. To są środki na wynagrodzenia dla pracowników Zaz-u, na razie płacimy ze swoich, jak nie będzie weksla to będziemy płacić do końca roku ze swoich, nauka jest, ale wyjścia nie ma.

Głos zabrał radny Kapeliński. „Panie Przewodniczący, Szanowna Rado to kiedy będziecie mówić prawdę przed faktem czy po fakcie, czy w ogóle?”

Głos zabrał radny Gorzycki. „Panie Przewodniczący ja myślę tak, że płacimy ze swoich, ale ile możemy płacić ze swoich? O ile dobrze pamiętam to jest 814 plus 108, jeżeli wydamy 108 tys., czyli nasz udział, to nie wiem chyba się zrzucimy na to i sesja będzie, bo to jest taka sytuacja, ja wiem, że instytucja finansująca, jaką jest Urząd Marszałkowski wymusza to na samorządach, ale możecie - jest w Urzędzie Miasta kilka takich umów, że skarbnik udzielając kontrasygnaty wali pieczętkę kontrasygnata, skarbnik miasta i jest pieczętka 1 października, sam skarbnik województwa, sam widziałem związane z szerokopasmowym internetem,

wszystkie porozumienia skarbnik podpisuje na grudzień, a one dzwonią „panie przyślij bez daty”. Jak to bez daty? Ja wiem, że to się wpada we własne sidła, ale to trzeba, no jak jest podpisany aneks 2, a nie było weksla in blanco, to co jest dyscyplina, środki niewykorzystane, tzn. przeznaczenie środków. Może faktycznie Wicestarosta ma rację, że zaciąganie do 1,5 mln zł, to przed tym rzecznikiem wysmyknał, że jakby zaczął tłumaczyć, że Zarząd ma możliwość. Gdyby to już było 1,6 mln to by było przekroczenie uprawnień, także z tego się wycofuje. Dziękuję.”

P. Gapiński Przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów przekazał, że komisja zaopiniowała projekt uchwały przy dwóch głosach za i dwóch głosach wstrzymujących.

P. Kołtuniak Przewodniczący Komisji Edukacji, Zdrowia i Spraw Społecznych przekazał, że komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały przy jednym głose wstrzymującym.

P. Przewodniczący odczytał treść uchwały, poddając ją pod głosowanie.

W drodze głosowania jawnego (11 głosami za, 6 głosami przeciw) Rada Powiatu podjęła uchwałę w sprawie upoważnienia Zarządu Powiatu do podpisania weksla in blanco wraz z deklaracją wekslową.

P. Przewodniczący przystąpił do kolejnego punktu porządku obrad – podjęcia uchwały w sprawie zamiaru przekształcenia zasadniczej szkoły zawodowej o dwuletnim cyklu kształcenia w zasadniczą szkołę zawodową o trzyletnim cyklu kształcenia.

P. Przewodniczący poprosił o zabranie głosu p. Kalocińskiego.

P. Kalociński przekazał, że przyjęcie tej uchwały wynika z ogłoszonej ustawy o systemie oświaty oraz niektórych innych ustaw. Zmiany, które znajdują się w tej ustawie dotyczą 1 września 2012 roku. Zmiany dotyczyć będą przede wszystkim ustroju szkół ponadgimnazjalnych. W wyniku wprowadzenia nowych przepisów 1 września 2012 roku struktura szkół ponadgimnazjalnych będzie wyglądała następująco: będą funkcjonować 3-letnie zasadnicze szkoły zawodowe, (obecnie funkcjonowały 2-letnie i 3-letnie zasadnicze szkoły zawodowe), 3-letnie licea ogólnokształcące i 4-letnie technika oraz szkoły policealne. Dlatego obowiązkiem organu prowadzącego jest przekształcenie dotychczasowych szkół o cyklu nauczania 2-letnim w zasadnicze szkoły zawodowe o 3-letnim cyklu kształcenia.

P. Kołtuniak Przewodniczący Komisji Edukacji, Zdrowia i Spraw Społecznych przekazał, że komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

P. Przewodniczący zapytał kto by chciał zabrać głos w tej sprawie.

Nie zgłoszono pytań i uwag.

P. Przewodniczący odczytał treść uchwały, poddając ją pod głosowanie.

W drodze głosowania jawnego jednogłośnie (17 głosami za) Rada Powiatu podjęła uchwałę w sprawie zamiaru przekształcenia zasadniczej szkoły zawodowej o dwuletnim cyklu kształcenia w zasadniczą szkołę zawodową o trzyletnim cyklu kształcenia.

P. Przewodniczący przekazał, że chciałby wrócić do sprawy, która wyniknęła przed sesją, mianowicie sprawę wygaszenia liceum profilowanego, jeżeli jest na to zgoda Rady. Poprosił o zabranie głosu p. Kalocińskiego.

P. Kalociński przekazał, że w sierpniu 2011 roku ukazała się ustawa o zmianie ustawy o systemie oświaty i niektórych innych ustaw, wejdzie w życie dopiero 1 września 2012 roku, przewiduje się tam zmiany polegające na tym, że tak jak w poprzedniej uchwale mówił, że dotychczasowe 2-letnie zasadnicze szkoły zawodowe będą teraz 3-letnimi, a zmiana dotyczy również struktury szkół ponadgimnazjalnych. Do dnia 1 września funkcjonują zasadnicze szkoły zawodowe, licea profilowane, i właśnie do tych liceów profilowanych z dniem 1 września nie dokonuje się naboru, one będą istnieć do czasu kiedy obecna 1 klasa ukończy naukę w tym systemie, czyli do 31 sierpnia 2014 r., a od 1 września 2012 roku do tych szkół nie będzie naboru. Zmieniają się również inne typy szkół, np. liceum,

technikum uzupełniające dla dorosłych, zasadnicze szkoły zawodowe dla dorosłych, wchodzi nowy model kształcenia zawodowego, który polega na tym, że będzie można uzyskiwać kwalifikacje zawodowe na tzw. kursach kwalifikacyjnych, które będą prowadziły szkoły, albo centra kształcenia zawodowego lub ustawicznego. Problem jest w tym, padło pytanie: czy z dniem 1 września 2012 r., a więc do końca lutego organ zobowiązany jest do wywołania uchwały o zamiarze tzw. uchwały intencyjnej o zamiarze likwidacji danego typu szkoły, do którego nie będzie naboru. Zarząd posiłkując się pismem Pani Minister, które skierowała do Marszałka Województwa, do starostów, do prezydentów miast, w którym pisze, że „przepisy ustawy z dnia 19 sierpnia 2011 r. nie przesądzają o likwidacji z dniem 1 września 2012 r. następujących typów szkół: uzupełniające licea ogólnokształcące dla młodzieży, technika uzupełniające dla młodzieży, licea profilowane dla dorosłych, uzupełniające licea ogólnokształcące dla dorosłych, technika uzupełniające dla dorosłych, technika dla dorosłych i zasadnicze szkoły zawodowe dla dorosłych. Rozstrzygnięcie w sprawie likwidacji danej szkoły bądź przekształcenia w licea ogólnokształcące dla dorosłych podejmuje każdorazowo organ prowadzący z uwzględnieniem uwarunkowań lokalnych.” Zarząd podszedł do tego w ten sposób, że skoro do 31 sierpnia 2014 r. funkcjonować będą np. licea profilowane, to organ prowadzący może taką uchwałę podjąć, wtedy kiedy już ta szkoła przestanie funkcjonować. Czy konieczne jest wywołanie uchwały w dniu dzisiejszym? Zarząd stwierdził, że nie. Z chwilą kiedy zakończy się cykl kształcenia wówczas zostanie to poprzedzone uchwałą intencyjną, a później uchwałą o likwidacji danego typu szkoły.

Głos zabrał radny Gorzycki. „Panie Przewodniczący, chyba trzeba czytać całe pismo, bo w tym samym piśmie, na które się Pan powołuje „...należy przy tym wskazać, że obowiązujące przepisy stanowią, że liceum profilowane dla młodzieży (nie dla dorosłych), nie podlega przekształceniu w liceum ogólnokształcące dla dorosłych. Organy stanowiące jednostki samorządu terytorialnego prowadzących licea profilowane dla młodzieży są obowiązane podjąć uchwałę o zamiarze likwidacji tego typu szkoły wskazując w szczególności: termin rozpoczęcie i termin zakończenia.” Dlatego wywołałem przed rozpoczęciem sesji z Panem Przewodniczącym dyskusję, bo moim zdaniem czy przed 29, powinniśmy wywołać taką uchwałę, że zamierzamy zlikwidować przez wygaszanie liceum profilowane z zespole takim i takim. Termin rozpoczęcia 1 wrzesień 2012, termin zakończenia 31 sierpnia 2014. Taka uchwała winna być. Zamęt wprowadziło samo ministerstwo, bo mówi, że nie ma naboru, to jest problem prawny do rozstrzygnięcia, wiem, że pojawiają się uchwały Zarządu w Piasecznie w sprawie zamiaru likwidacji w trybie wygaszania szkół wchodzących w skład..., to nie jest problem uchwały, tylko czy winna być ta uchwała czy nie. Z tego pisma Pani Minister wynika, że powinna być uchwała, ale to jest rozstrzygnięcie prawne.”

P. Przewodniczący zapytał czy uchwała jest przygotowana.

P. Kalociński przekazał, że zależy jak się to interpretuje, przepis ustawy z sierpnia w paragrafie 7 wyraźnie mówi, że z mocy prawa 1 września nie ma naboru do tych szkół.

Głos zabrał radny Gorzycki. „To jest więcej takich absurdów sejm rozstrzygnął, a minister mówi, jak ma samorząd postępować.”

Wicestarosta przekazał, że jest to tylko dyskusja, wywołuje się na pół roku przed zamiarem likwidacji, nie likwiduje się szkoły od 1 września, czyli tą uchwałą zawsze można wywołać.

Głos zabrał radny Gorzycki. „Ale patrz, rozpoczęcia i zakończenia.”

Wicestarosta przekazał, że wie, ale wtedy nie trzyma termin półroczny, szkoła 1 września nie znika.

Głos zabrał p. Famulski radca prawny. Przekazał, że są dwa rodzaje uchwał o zamiarze likwidacji i o likwidacji, to nad czym się zastanawiamy, one nie podlegają

likwidacji z dniem 1 września, więc poprzednia uchwała była wywołana koniecznością taką o zamiarze zlikwidowania, natomiast te szkoły, o których teraz mówimy będą likwidowane za jakiś czas. Mało tego, art. 7 ust. 7 tej ustawy mówi wyraźnie „z dniem 1 września 2012 r. likwiduję się klasę 1, a w latach następnych kolejne klasy dotychczasowego 3-letniego liceum profilowanego dla młodzieży, 2-letniego uzupełniającego liceum ogólnokształcącego dla młodzieży oraz 3-letniego liceum....” likwiduje się klasy, nie szkoły. Więc ta ewentualna uchwała intencyjna mogła by być wywoływana w momencie, kiedy będzie likwidowana szkoła, natomiast sądzi, że na dzień dzisiejszy taka uchwała będzie zbędna. Czyta wprost przepis z ustawy, w którym mówi się o likwidacji klas - nie szkół.

P. Przewodniczący przekazał, że rzeczywiście jest tu problem, ustawodawca przewidział sytuację, kiedy samorząd sam z własnej inicjatywy przekształca szkołę, a nie kiedy to robi ustawa o systemie oświaty. Nie wywołanie takiej uchwały nic nie zmieni. Jeżeli będzie ta uchwała to przyjmie się ją w marcu.

Głos zabrał radny Gorzycki. „Z Panem mecenasem się zgodzę, że wtedy ta uchwała marcowa to powinna być już o likwidacji szkoły, to ona musi być tylko w wakacje, namieszało pismo od Pani Minister, inaczej jest jak się czyta ustawę, a jak się czyta pismo, to też inaczej.”

P. Przewodniczący przekazał, że jak będzie takie stanowisko to taką uchwałę się podejmie.

P. Przewodniczący przystąpił do kolejnego punktu porządku obrad – interpelacji i zapytań radnych.

Głos zabrał radny Gorzycki. „Panie Przewodniczący, ja mam takie zapytanie, a chciałbym je trochę poprzedzić. Dotyczy tego planowanego rozszerzenia o zawody w szkołach ponadgimnazjalnych. Pan Starosta dzisiaj powiedział, że zmieniła się, że będzie tam jakaś klasa łączona w ZS RCKU. Ale powiem tak, jak mam ten załącznik do uchwały, to jakby ktoś na niego popatrzył, jeżeli Państwo macie wgląd, jak się patrzy na ZS i P klasy jeden oddział 31, 31,30 i tak dalej; jak się weźmie ZSM to jest pół oddziału 15, pół oddziału 15, kucharz, fryzjer, sprzedawca, wielozawodowa 15, technik budowlany 15, logistyk 30, informatyk 30, żywienie 15, mechanik 15 i tak dalej. Dużo tych 15. W ogóle moje zdziwienie jest takie, że szkoła policealna dla osób posiadających wykształcenie średnie i jest tak: technik administracji 15, technik BHP 15, czyli to będą takie klasy małe, pisze pół oddziału, z czym to się połączy? To jest chyba jakiś błąd.”

Wicestarosta przekazał, że tam jest błąd dyrektora.

Głos zabrał radny Gorzycki. „Przedmiotów ogólnokształcących nie ma, wymiar jest 3 i 4 semestry, to nie wiem jak to będzie funkcjonowało. Jeżeli Zarząd tego nie poprawił, to jest to ewidentnie do poprawki, no i wchodzimy znowu w RCKU i tam mamy: klasa sportowa 30, ekonomista 30, hotelarz 30, 30, 30, 30, same 30. To nie jest równe traktowanie szkół. Sytuacja jest jeszcze taka, że zacytuje słowa samego dyrektora, który nie wiem czy jest obecny, na pytanie któregoś z radnych pytamy się tak: ile osób zdawało maturę? I pada odpowiedź 120, 60 % przystąpiło do matury, cytuje słowa dyrektora Włodzimierza Kuca „Najsłabiej wypadło technikum żywienia”. I teraz tak z informacji, które tu mam, a to można sobie na stronę zajrzeć, że technika „Przemysłowe”, że tak powiem, bo jestem stamtąd wychowankiem, szkoła jest na 18 miejscu w rankingu tych, szkoła mechaniczna jak się czyta to jest 50 plus. W rankingu się bierze tak: sukcesy z olimpiad 20 %, matury obowiązkowe 30 %, przedmioty dodatkowe 15, egzaminy zawodowe 30, opinie akademickie 5 %. Takie były kryteria. A zdziwienie to moje takie, że się zostawia słabszą szkołę, a się likwiduje lepsze szkoły. Jeżeli rada pedagogiczna ma rację na Przemysku, jeżeli nie powstanie technikum żywienia i nie zostanie hotelarz to jest likwidacja dwóch oddziałów, młodzież odejdzie, bo hotelarz nie nabierze 30 osób. Taka jest sytuacja, że hotelarz połowę to połowę i można klasę połączyć i mamy 1 do przodu. Zlikwidujemy technikum żywienia, które jest

wygaszane, bo zgodnie ze zmianą klasyfikacji zawodów, będzie zmiana nazwy, bo tu jest gospodarstwo domowe ta i ta z jednej i drugiej szkoły musi mieć inne nazewnictwo, bo zmieniło się rozporządzenie na temat klasyfikacji zawodów, to wtedy można robić połowę naboru. Dziś wiadomo, że na Przemystce funkcjonuje szkoła zawodowa, która jest pół rolnika i pół operatora, jeżeli zrobimy 30 rolnika, to nie będzie naboru, wypadają dwie klasy. Jeżeli zrobimy czy po 30, czy po 15 jedna klasa powstanie, bo w tej chwili jest 14 i 12 osób, jest chyba 20 osób, było zapisanych więcej, odpadło. Myślę, że te zmiany są daleko większe. Także chciałbym dostać nowy załącznik do tej poprawionej uchwały, która była dzisiaj poprawiona, czy będzie jeszcze raz poprawiona, żeby jasno wynikało jak te szkoły będą, wiem, że były sygnały od dyrektora, że sprawa jest załatwiona, ale dla mnie problem nie leży w samej, trzeba spojrzeć równo, wiem, że trzeba ograniczać, wiem, że jest mniej dzieciaków, nie nabierzemy na wszystkie oddziały, ale tak trzeba ustawiać, żeby jak najwięcej tych dzieciaków przyszło. Trudno jest przesunąć z jednej szkoły do drugiej. To jest jedna interpelacja. Druga to słuchajcie, temat jest troszeczkę trudny, ale powiem czego dotyczy, oczywiście dostałem też taką informację od nauczycieli, pytałem się Pana Wicestarosty na temat dodatku motywacyjnego, gdzie coś jest problem to chodzi o pieniądze. Wyjaśnił Pan Wicestarosta jaki jest mechanizm, mam trochę rozbieżne zdanie z nauczycielami, jak interpretować zapis, jak nie jest napisane wprost 5 %, a jest zapis, że nauczyciel powinien otrzymać od 5 do 20 % dodatku motywacyjnego, to niektórzy na tej bazie czytają, że rada powiatu powinna 5 % dla każdego. To znaczy, że dyrektor nie może dać 4 %. Ale sytuacja jest dziwna w innej materii. Z powiatu wychodzi 13 września pismo, które proponuje zmianę do regulaminu i podaje się stawki, że przechodzi się z kwotowej na procentową, no i to jest podpisane przez Pana Wicestarostę, wychodzi do związków zawodowych 13, czyli jako radny odbieram taką informację, że Zarząd coś tam zaproponował. Ta informacja jest na kiedyś, odbyło się 6 spotkanie ze związkami, ona jest tylko znowelizowana o to, że stawia się te kwoty od - do, tylko tyle się różni, no i teraz słuchajcie, i teraz jest na najbliższej sesji - Starosta przekazuje nam taką informację, co mnie już osłupiło „że 20 października czyli na sesji, która się tam odbyła po 20 października, Zarząd Powiatu wyraził negatywną opinię w sprawie zaproponowanych przez związki zawodowe zmian wysokości dodatków motywacyjnych. No przecież wysokość to była określona przez powiat, przez Zarząd Powiatu, nikt nie zmienił, było 80 i zostało 80. To jest moje zdziwienie. W związku z tym musi się odbyć kolejna tura uzgodnień ze związkami zawodowymi, dotycząca uzgodnień regulaminu i tak dalej w celu wypracowania. I to jest 20. i teraz słuchajcie od 20 do 15 grudnia jest milczenie, nic się nie dzieje, i raptem Zarząd przedstawia bez żadnych informacji, na którejś tam sesji, przed informuje, że przedstawiamy, mówię nie dyskutuje się ze związkami zawodowymi, przedstawia informację, tę która była na tamtym, już się Zarząd zgadza na te, a nam podsuwa się zmianę regulaminu, zresztą przyjętą jednogłośnie. I jeszcze moje zdziwienie jest takie, że z tego regulaminu, z tych zaproponowanych uzgodnień, bo jaki jest sens, że nie może, Zarząd wyraził negatywną opinię w sprawie zaproponowanych stawek, przecież to jest protokół z uzgodnień, to trzeba tak długo, albo się nie podpisuje, ale protokół jest podpisany przez przedstawiciela Zarządu, albo się go nie podpisuje i się robi protokół rozbieżności, i dlatego chcę szczegółowy protokół z posiedzenia Zarządu z 20 października, jak te osoby dyskutowały, kto miał wątpliwości. I następne w tym uzgodnieniu, Zarząd zgodził się aby od 1 września 2012 r. wychowawcy klas 5 %, chodzi tu o dodatek funkcyjny kwoty bazowej, to się nie znalazło w regulaminie. Sytuacja, co do negocjacji jest niejasna i chciałbym no mówię, jak to Zarząd z tego wybrnie, czy to pismo, które podpisał Pan Wicestarosta 13, czy ono, czy Zarząd dyskutował na temat tych wynagrodzeń, czyja to była propozycja, no bo tak to się ośmieszamy, raz wysyłamy związkom, a potem się nie zgadzamy na co zaproponowali. Dlatego prosba moja jest taka, żeby

przedstawić mi protokoły tych posiedzeń, gdzie dyskutowało się nad projektami, i jak to się stało, że na jednym posiedzeniu Zarząd wnosi, a po chwili milczenia daje radnym pod głosowanie, żeby taki projekt regulaminu przyjąć. Dziękuję bardzo.”

P. Przewodniczący przekazał, że był na tym posiedzeniu Zarządu. Pan Wicestarosta był na negocjacji ze związkami, no i negocjacje były trudne z różnych względów, związki na wstępne założenia Zarządu się nie zgadzały, no i Pan Wicestarosta jako przedstawiciel Zarządu wynegocjował pewien układ. Na Zarządzie to przedstawił, ale Zarząd uznał, że nie jest satysfakcjonujący. Problem jest w tym, że niecały Zarząd idzie negocjować ze związkami niecały zarząd się podpisuje pod protokołem, a Zarząd nie ma obowiązku wyniku tej negocjacji zatwierdzić. Zarząd uznał, że będzie to niekorzystne dla powiatu, w pierwszym, momencie uznał, że trzeba wrócić do negocjacji. Potem okazało się, że grozi to paraliżem, że będzie stanowisko, a nie będzie dodatków i Zarząd przyjął stanowisko, że regulamin trzeba przyjąć.

Wicestarosta przekazał, że rzeczywiście tak było, że był wynegocjowany regulamin, i nie było zgody Zarządu, bo były oznaczone głównie dla dyrektorów dodatki funkcyjne o 70 zł, z tej najniższej puli, również to, że od 1 września ma wzrosnąć dodatek za wychowawstwo. I tak jak rozmawiano ze związkami, i tak Zarząd zaprosił jeszcze raz na negocjacje, i tak zostanie wpisane, ponieważ zgodnie z tym, co zostało ustalone, będzie zmiana struktury kadry kierowniczej w Przemystce i wtedy tak trzeba nowy regulamin jeszcze wynegocjować, i wtedy bez dyskusji, nie chcieli już na tym etapie sami wnosić i rzeczywiście te ustalenia, które były ze związkami wynegocjowane, one musiały się znaleźć, bo związki by zaskarżyły uchwałę. A to, że Zarząd jest dynamiczny i rozmawia to nie ma najmniejszego problemu. Jeżeli chodzi o szkoły i zarzut, że preferuje się jedną ze szkół. Powiedział dziś rodzicom, że Mechanik nie jest konkurencją dla Przemystki, natomiast Zarząd stoi na stanowisku, że obydwie szkoły muszą funkcjonować. I tego już nikt nie dopowiedział, że w tamtym roku do technikum gastronomicznego było 13, i rzeczywiście jest tak, że w Mechaniku są łączone klasy, ale nie dlatego, że tak się widzi, tylko dlatego, że tam dzieciaki nie chcą chodzić. Jest taki wybór, że otworzyć 15, albo wcale. Ile procent chce być kucharzem po gimnazjum? Pewnie by poszli do hotelarstwa. Jeżeli chce się uczyć w Przemystce, to on pójdzie do Przemyski. Widać w wyborze elektronicznym, że Mechanik jest wybierany na dalekim miejscu przez tych co chcą się uczyć w Przemystce. Była zawsze klasa jednozawodowa, od dwóch czy od trzech lat dyrektor wymyślił, że dwa zawody i tego się uparczywie trzyma. Nawet jednego roku nie było naboru, gdzie pół klasy zawodówki zostało przeniesione. Nikt nie chce na siłę jedną szkołę zlikwidować. Niedługo będzie dylemat, że albo wszystkie połówki i jest tych techników 16 i wszystkie połówki, albo na tej zasadzie, że wiedząc, że technikum hotelarstwa, i jest przekonany, że tych 13, którzy wybrali technikum żywienia przeszło by do hotelarstwa. Przemystka wyjątkowo uważa, że jest źle traktowana, tylko na pytania w którym miejscu gdzie, nikt nie umie powiedzieć. Tam każda zmiana, której chce się dokonać budzi emocje, za chwilę będzie dylemat, że do Mechanika nikt nie przyjdzie, jeśli nie będą zaproponowane połówki klas, uważa, że w Przemystce nie ma takiej potrzeby, ponieważ uczniowie wypełnią te technika. Nie będzie stać na to, żeby wszędzie były połówki klas. Na początku tamtego roku dyrektor Kowalski dostał 20 dzieciaków podzielonych na dwie grupy po 10. Można nic nie robić, teraz trzeba było dać 35 tys. nauczycielom stażystom mając nadgodziny w szkole, bo dyrektorzy mieli wolną rękę. Ale więcej takich sytuacji nie będzie. Są takie przypadki, że nauczyciele stażyści podostawali po ponad 3 tys. Naprawdę trzeba wejść butami do szkół, bo dyrektorzy nie wykonają, szukanie oszczędności nie leży w interesie dyrektora. Dziś spytał na spotkaniu, spotkanie było na prośbę rodziców, a nie Zarządu i też miały być programy oszczędnościowe, to dyrektorzy nie widzą takich możliwości, a Zarząd widzi. Jak się to powie to będzie następny problem. Trzeba powiedzieć czy są potrzebne dwa etaty biblioteczne czy 1,5 etatu na świetlicy. To nie jest tak, że się

likwiduje, tylko trzeba wypełnić te klasy, które są uczniami. Każdy ruch jest traktowany jako nalot na szkołę.

P. Przewodniczący stwierdził, że to będą rozstrzygać rodzice i uczniowie. W naborze elektronicznym wszystko jest widoczne. To, że szkoły walczą o otwieranie klas to jest normalne, każdy swoje miejsce pracy musi szanować i o nie zabiegać. Oferta musi być bogata, ale nie za bogata. Sam czeka na to kiedy pojawi, że oferta elektroniki.

Wicestarosta przekazał, że mówi się teraz teoretycznie o połówkach klas, a w czerwcu zostanie przyjętych do technikum żywienia 10 osób na Przemystce i wtedy będzie problem. Zarząd nie będzie miał argumentów. Nabór zadecyduje, ale wtedy się będzie mówić o konkretnych osobach.

Głos zabrał radny Gorzycki. „Ja mam jeszcze, powiem tak Darek, ja zrobiłem rozeznanie jakie jest np. szkoła zawodowa rolnik i obsługa maszyn, wiesz iloma godzinami się różni? Trzema. I dlatego o to zabiegam, po co wygaszać cały kierunek, trzy godziny, jak się weźmie te wszystkie godziny tego rolnika i operatora to tylko operator ma trzy inne godziny, to teraz zastanówmy się na 100 % nie będzie 30 osób na rolnika.”

Wicestarosta przekazał, że jeszcze są praktyki.

Głos zabrał radny Gorzycki. „Praktyki czy tak czy tak, jak jest grupa 30 osobowa grupa to i tak dzielisz.”

Wicestarosta przekazał, że 20 osób dzieli się na 3 grupy, a przy dwóch zawodach na 4 grupy.

Głos zabrał radny Gorzycki. „No mnie na Przemystce służby księgowe powiedziały, że różnica jest trzech godzin. Jeszcze chciałem powiedzieć co do tego, ja nie mam tu, chcę wrócić do regulaminu wynagradzania, ja nie mam pretensji do tego, że Zarząd pracuje dynamicznie, ale jest taka sytuacja, że ja jestem prawie pewien, że część członków Zarządu, chcę nazwiska, żeby to przyjąć, a później ktoś podjął decyzję bez dyskusji na Zarządzie, znajdźcie mi protokół na Zarządzie, że członkowie Zarządu mówią, dobra wycofujemy się z tamtego, bierzemy, nie ma takiego protokołu, ktoś zrobił zwrot nie informując pozostałych członków Zarządu. I dlatego może nie znalazłem, bo wszystkiego nie idzie rozstrzygnąć, ale jeżeli jest taki protokół to udowodnijcie, że 20 mówiło się tak, a przed 15 grudnia Zarząd podjął uchwałę, czy gdzieś tam, a idziemy z tamtym protokołem, a tylko to. Nie mam śladu, a mam wszystkie protokoły bo otrzymuję i czytam, co Starosta mówił na poszczególnych sprawozdaniach, a o tym, że taka dyskusja była nie mówił. I dlatego się pytam jak to się stało, że wróciło do tego tematu. Dziękuję.”

P. Przewodniczący przekazał, że po tych pierwszych negocjacjach był zbulwersowany, są negocjacje, są związki zawodowe i jest przedstawiciel, związki zawodowe wnioskuje prawdopodobnie, że od 1 września wzrośnie dodatek za wychowawstwo, i jak gdyby Wicestarosta uczestniczy jako wysłannik Zarządu, i protokół powstał. Tylko związki zawodowe nie zdają sobie sprawy z wszystkiego, że to jest kompetencja Rady, że żeby zwiększyć dodatek, to nie można było sobie tego w marcu nie wpisać, a dziś związki zawodowe przyjdą 1 września i będą chciały podnieść wychowawstwo bo tak w protokole zapisane. To jest kompetencja Rady, Rada uchwała, żeby ten zapis był, skoro Rada przyjęła taką uchwałę.

Głos zabrał radny Gorzycki. „Teraz już powiem tak trochę politycznie, bo już mnie świerzbi jeżor, powiem tak, stawia się Pan Panie Przewodniczący w roli rzecznika Zarządu, bo Zarząd nic nie mówi, a Pan tu z nami dyskutuje, ze mną konkretnie od jakiegoś czasu jak to było. Ja z Panem osobiście prywatnie rozmawiam to Pan mówi, ja to nie wiem, bo Zarząd sam robi, mnie nie informują, jakoś dużo pan wie w tej materii. Dziękuję bardzo.”

Wicestarosta przekazał, że najwidoczniej uzyskał wiedzę po rozmowie.

P. Przewodniczący stwierdził, że w tej kwestii w miesiącu październiku na Zarządzie był, bo interesował się tymi negocjacjami, a później jeżeli wpłynęła uchwała na sesję

to poprosił o stanowisko związków, żeby przestawić uchwałę. To co powiedział radny Gorzycki jest nieetyczne.

Głos zabrał radny Gorzycki. „Panie Przewodniczący, ja wiem, że powołując organy powiatowe rady gminne i Minister mówi tak łącznie z naszym kochanym premierem, mówi tak samorządy są od tego, żeby kreować politykę zatrudniania i wynagradzania nauczycieli, ale uważajcie nauczyciel musi średnio zarabiać tyle, ale uważajcie trzeba to uzgodnić ze związkami zawodowymi, ale jest tyle. Tylko trzeba mieć cywilną odwagę, żeby powiedzieć związkom, kochani podpisujemy protokół rozbieżności, a nie, to jest taka sytuacja, że dzisiaj jakby poszedł do organu nadzoru i w tej uchwale z 15 grudnia jest, że po uzgodnieniu ze związkami zawodowymi, a powinno być po uzgodnieniach z wyjątkiem czegoś. No musi Pan wiedzieć. Ja wiem, że to jest taka sytuacja, że my się sprzeciwiamy, pójdzie sobie Zarząd coś wynegocjuje ze związkami, związki zastraszą i co ma taki radny, no musi podnosić rękę. No niech Pan spojrzy w protokół z 15 grudnia ilu radnych głosowało za przyjęciem regulaminu 17, bo mamy wyjście? Żadne. Bo to tak się kreuje politykę samorządową w naszym kraju, i o to nie mam pretensji do Pana i Zarządu, tylko o pewne inne rzeczy, o których nie zawsze chce Pan mówić.”

P. Przewodniczący przekazał, że zawsze czy w sposób prywatny, czy nie - na to co ma wiedzę to mówi, nie ma wiedzy, to nie mówi, ale od tej chwili będzie kierował radnego do Zarządu, żeby Zarząd informacji udzielał.

P. Przewodniczący przystąpił do kolejnego punktu porządku obrad – wolnych wniosków.

P. Wobec braku dalszych głosów oraz wyczerpania porządku obrad sesji

P. Przewodniczący zamknął XVII sesję Rady Powiatu w Radziejowie IV kadencji (godz. 12²⁴).

Na tym protokół zakończono.

Protokołowała

Marlena Bruzda
Marlena Bruzda

Wiesław Bogdański
**Przewodniczący
Rady Powiatu**
Wiesław Bogdański